

Na jakie składniki warto zwrócić uwagę w walce z komarami, meszkami i kleszczami

data aktualizacji: 2021.05.19



Komary, meszki, kleszcze - ich towarzystwo podczas wypoczynku czy wszelkich aktywności na świeżym powietrzu może przynieść nieprzyjemne konsekwencje. Na szczęście istnieją substancje odstrasżające owady i zapobiegające ukąszeniu człowieka. Co ważne, niektóre z nich są zarówno skuteczne jak i łagodne dla skóry.

Nie ma na świecie miejsca, w którym nie występują komary. Te bzyżące, gryzące i niesamowicie uciążliwe owady opanowały cały świat - od tropików po Arktkę. W samej Polsce występuje ich 47 gatunków. Ale nie tylko komary czyhają na każdy, nawet najmniejszy kawałek odsłoniętej skóry. Gdy tylko kończy się zima, przypominają o sobie kleszcze, a wraz ze wzrostem temperatur ten duet uzupełniają wszędobylskie meszki, które potrafią latać dosłownie chmarami. Czemu ich ugryzienia są nie tylko nieprzyjemne, ale mogą być także niebezpieczne?

Komary - do tej pory w miarę niegroźne, wraz z ociepleniem klimatu, przenoszą coraz więcej patogenów, np. nicianie. Te są jeszcze dla człowieka niegroźne, ale naukowcy alarmują, że kwestią czasu jest, kiedy „polskie” komary mogą stać się nosicielami wielu groźnych chorób - np. malarii. Przypomnijmy także, że odnotowany w Niemczech, Belgii czy Holandii komar tygrysi może przenosić

wirusa Zachodniego Nilu czy Denge.

Kleszcze – przenoszą wirusy, które prowadzić mogą do poważnych dolegliwości, jak kleszczowe zapalenie mózgu, a także bakterie powodujące m. in. boreliozę. Dzięki znieczulającym właściwościom swojej śliny kleszcz, który przeszedł na nasze ciało, może niezauważenie wbić się w skórę za pomocą aparatu kłująco-ssącego i tkwić w niej, aż się nasyci. Trwa to zwykle kilkanaście dni i grozi wystąpieniem chorób odkleszczowych. Te niewinnie wyglądające pajęczaki są zatem jednymi z najbardziej niebezpiecznych pasożytów, dlatego tak istotne jest, by je skutecznie odstrążyć.

Meszki – co prawda nie przenoszą chorób, jak komary i kleszcze, ale ich ukąszenia bywają bolesne. Te niewielkie owady nie tyle kłują, co dosłownie rozrywają ludzką skórę. To ich ślina (nie wpuszczają jadu) wywołuje świąd, opuchliznę i odczyn alergiczny. Obrzęk – zwłaszcza u alergików – może się utrzymywać wiele dni, czasami towarzyszy mu gorączka. Co więcej, wystarczy, że drapiąc ranę zanieczyści się ją bakteriami, a powstanie stan zapalny.

Bardzo ważne jest, by wybierając się nie tylko na tropikalne wakacje, ale nawet wydawałoby się prozaiczny spacer po parku czy lesie, zabezpieczyć skórę całej rodziny. Warto jednak sięgać po produkty ze skutecznymi składnikami, ale jednocześnie łagodnymi dla skóry. W przypadku komarów, kleszczy i meszek doskonale sprawdzą się:

Olejek cytronelowy – niweluje indywidualny zapach ludzkiego ciała (człowiek staje się „niewidoczny” dla owadów) dzięki czemu unikamy nieprzyjemnych i uciążliwych ugryzień przez owady

Olejek lawendowy – nie tylko działa repelencyjnie zwłaszcza na komary, ale również znakomicie łagodzi skutki ukąszeń

W preparatach łagodzących skutki ukąszeń owadów warto szukać natomiast:

Soku z aloesu – przyspiesza gojenie drobnych uszkodzeń skóry (działanie bakteriobójcze) i łagodzi uczucie świądu

Alantoiny – o działaniu kojącym i łagodzącym

Pantenolu – wspomaga regenerację naskórka

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/na-jakie-skladniki-warto-zwrocic-uwage-w-walce-z-k,67719>